



27 lipca 2016 r.

11:30

## **Notatka z posiedzenia Forum Inwestycyjnego Grupy Roboczej inżynier**

miejsce: PKP PLK S.A.

Organizator spotkania: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Typ spotkania: Forum Inwestycyjne

---

### **Moderator spotkania: Jarosław Wielopolski**

Spotkanie otworzył **Jarosław Wielopolski** - Lider Grupy, który na wstępie podkreślił widoczne wprowadzone zmiany: „To co nam się udało do tej pory w umowach na inżyniera wynegocjować to to, że nareszcie mamy prawo wyjść z kontraktu coś, co w poprzednich umowach było zapisem uniemożliwiającym de facto start w przetargach. Ja tylko przypomnę, że kontrakt niezależnie jak długo by trwał mieliśmy na nim pozostawać tak długo aż kontrakt z Wykonawcą się zakończy. Jeśli Wykonawca zszedłby z budowy, a w jego miejsce wszedłby drugi po kilku miesiącach lub latach, to my musieliśmy kontynuować naszą pracę bez dodatkowego wynagrodzenia. Co więcej nie mieliśmy prawa zejść z tej budowy. To na szczęście zostało zmienione, po tym okresie pierwszym „X” i drugim „Y” , mamy prawo odejść z kontraktu i złożyć wypowiedzenie. Za ten ostatni okres nie mamy wynagrodzenia i musimy go sobie wkalkulowywać na podstawie wyceny ryczałtowej w trudny do przewidzenia sposób.”

Głos zabrał **Rafał Bałdys** poprzedni Lider Grupy wyjaśnił zebranych powód swojej rezygnacji, jak wskazał „dotyczył on głównie tego, że po latach pracy Forum zaczęły się pojawiać dużo gorsze umowy od tych, od których rozpoczynaliśmy nasze prace. Momentem kulminacyjnym było opublikowanie postępowania przetargowego z pełnym katalogiem klauzul abuzywnych. Był to wyraźny sygnał, że tego dialogu nie będzie, tym bardziej bolesne jest to, że przegraliśmy w Krajowej Izbie Odwoławczej. Naszą metodyką pracy było wyjście od ogółu do szczegółu po to by umocować inżyniera w procesie inwestycyjnym.” Zgodził się z obecnym Liderem, że na dzień dzisiejszy, jedyną możliwą metodą na poprawę zapisów umownych będzie usuwanie największych przeszkód, które na dzień dzisiejszy uniemożliwiają wg. Inżynierów wycenę poprawnej usługi z tak dużą ilością ryzyk.

**Włodzimierz Żmuda** – zapewnił, że „wiele pracy włożono w poprawę zapisów, gdzie obecnie Inżynier ma płaconą stałą część wynagrodzenia jak również jest tzw. okres „Y”, gdzie też uwzględniana płatność. Zaznaczył, że im bliżej jesteśmy dotarcia do celu, to mówimy – zaczniemy od nowa, to samo mówimy o umowie WU Buduj i to samo o inżynierze. Proszę porównać z czego wychodziliśmy. Przedstawcie propozycje, ale nie po to by zaczynać od zera, tylko żeby zobaczyć to, czego oczekujecie, nawet niech będą to tylko jednostronne zapisy, tylko Wasze. To nie znaczy, że zaczniemy wszystko zmieniać, chcemy porównać, co osiągnęliśmy, a czego jeszcze oczekujecie, ale nie punktowo tylko żeby patrzeć całościowo, bo na umowę trzeba patrzeć całościowo. Przedstawcie nam czego oczekujecie ale nie po to by zacząć od zera, ja jestem tutaj za tym żeby to kontynuować.”

Grupa uznała, że dopiero po rezygnacji Lidera Grupy zapisy na nadzór zostały złagodzone.

**Włodzimierz Żmuda** – Wymienił wprowadzone zmiany, do których zaliczył: stałą kwotę płatności, okres „Y”, gdzie Zamawiający jest skłonny ten okres jeszcze dookreślić. Jest możliwość odstąpienia od umowy, czego nie było - konieczne jest jednak wkalkulowanie ryzyka.



Inżynierowie uważają jednak, że oferenci, którzy chcą wygrać nie w kalkulują wielu ryzyk m.in. konieczności uwzględnienia okresu „Z”, jak również nawet okresu „Y”. Największy ryzykant założy, że ryzyka nie wystąpią. Obecnie ryzyka są niepoliczalne i jest ich za dużo.

Przedstawiciel Zamawiającego zaproponował, aby inżynierowie przedstawili konkretne propozycje, które będą mogły zostać rozważone przez Spółkę.

**Michał Skorupski** - przedstawił obecną sytuację z jaką mamy do czynienia, gdzie „każdy wykonawca chce ukończyć szybko pracę, jeżeli ma na to pieniądze. Jeżeli źle wycenił, nie ma pieniędzy i nie stać go na ukończeniu, prowadzi wojnę z dostawcami itd., W takim wypadku żadne motywatory nie wpływają na wykonawcę, a wykonawca nie ukończy kontraktu bo nie ma za co.”

**Włodzimierz Żmuda** uznał, że do dyskusji konieczna jest propozycja ze strony inżynierów nie tylko negowanie stosowanych zapisów. Dodatkowo powinny zostać omówione pozacenowe kryteria oceny ofert.

Inżynierowie wskazywali, że skoro Zamawiający widzi złą jakość pracy inżynierów to konieczne jest wywnioskowanie dlaczego są oni wybierani. **Michał Skorupski** analizował – „wybierani są, bo zakładają ryzyko – 0 i wygrywają. W tym modelu kontraktowania w Polsce, zawsze największy ryzykant wygrywa, krótko mówiąc, ten który nie założy tych dodatkowych pieniędzy i dodatkowych problemów, ale przedstawi najtańszego możliwego do zatrudnienia inżyniera. Model - w jaki sposób zachęcić dobrych inżynierów do złożenia oferty – zmniejszyć ryzyko dobrej firmie inżynieryjnej, żeby miała szansę wygrać. Możemy to zrobić wtedy, jeżeli jednak będziemy płacić od czasu na budowie. Dla przykładu w Szwecji w ogóle nie ma kryterium cenowego tylko intelektualne. Jest podany budżet, każdy wie ile Zamawiający ma na Inżyniera. Inżynier tworzy ofertę – ile zatrudni osób, kto, na jakich stawkach dziennych, w jaki sposób zamierza to robić, rzeczywisty opis, z tego jest rozliczany. Wygrywają firmy, które mają pomysł na konkretne zadanie.”

Wypowiedź uzupełnił Rafał Bałdys - **Rafał Bałdys** – „przy tej skali usług Inżyniera, w relacji do całości zamówienia, to jest model, nad którym moglibyście się Państwo zastanowić, albo zastosować model używany przez Bank Światowy – 80% w kryteriach wyboru to jest oferta techniczna Wykonawcy, 20% cena – automatycznie ginie motywacja Wykonawców do wycinania się ceną. Problem najniższej ceny znika automatycznie, a Państwo macie ten komfort, że wybieracie najlepszą spośród złożonych ofert.”

**Włodzimierz Żmuda** – stwierdził, że zastosowanie powyższych modeli mogłoby się nie sprawdzić w warunkach polskich. Zaproponował, żeby wspólnie wypracować zapisy umów tak, żeby w najbliższym czasie wybierać odpowiedzialnych inżynierów.

**Michał Skorupski** zaproponował, że SIDIR mógłby się podjąć zadania – zaprojektowania od początku pilotażowej procedury, uwzględniającej kryteria, warunki i umowę.

Członek Zarządu potwierdził, że tak na ostatnim spotkaniu zaproponowano, żeby przedstawić jak umowa powinna wyglądać i być może na małym kontrakcie byłaby możliwość, żeby spróbować jak te zapisy będą funkcjonować.

**Ireneusz Merchel** – stwierdził – „nie chodzi o to, by przerzucać się argumentami – cel jest jeden – jakość inwestycji i termin. Warto byłoby znaleźć rozwiązania, połączyć je i stosować, bez górnołotnych haseł, że trzeba poprawić. Nie widzę przeszkód, żeby 80% było kryteriów pozacenowych, ale te kryteria muszą być czytelne,



mierzalne i porównywalne. Nie możemy dopuścić do sytuacji, gdzie trudno będzie wyegzekwować założenia. Zgadzam się, że kryterium cenowe nie powinno być kryterium decydującym, na pewno musimy brać pod uwagę jakość zespołu, tylko pamiętajmy, że będziemy dążyli do ustalenia zespołu stałego, który będzie związany tylko z danym kontraktem. Spróbujmy to uporządkować – sprawdzalne i mierzalne warunki pozacenowe chętnie będziemy stosować.

Na zakończenie **Jarosław Wielopolski** – zaapelował, aby w momencie, kiedy uda się ustalić metody pozbycia się największych ryzykantów, którzy i tak okresu „Z” nie uwzględniają jako ryzyko, usunąć okres „Z”, jak również przemyśleć sens pozostawiania okresu „Y”, kiedy należy wykonywać te same obowiązki, ale za niższą cenę.

### Ustalenie ze spotkania:

1. Zatwierdzono dotychczasowego Lidera Tymczasowego na Lidera Grupy Roboczej Inżynier. Został nim Jarosław Wielopolski
2. Widoczne dla inżynierów wprowadzone zmiany:
  - Prawo wyjścia z kontraktu
  - Część wynagrodzenia – stała
3. W toku dyskusji ustalono, że możliwe jest wprowadzenie usprawnień oraz rozwiązań dla największych problemów zidentyfikowanych przez przedstawicieli GR Inżynier. Wśród problemów koniecznych do omówienia i rozwiązania znalazły się:
  - ryzyka, które obecnie trudne są do wyceny,
  - konieczność określenia roli Inżyniera na kontrakcie,
  - określenie kryteriów wyboru oferty,
  - wycena okresu „Z” oraz dookreślenie okresów „X’ i „Y”, gdzie:
    - okres Y - jest określony jako okres  $\frac{1}{2}$  X obliczany wg. wskaźnika,
    - okres Z jest to ryzyko nieokreślone.
4. Kluczowe przesłanki do dobrej współpracy pomiędzy Zamawiającym a Inżynierem:
  - konieczne jest umożliwienie inżynierowi podejmowania decyzji,
  - konieczne jest dookreślenie roli inżyniera. Inżynier nie jest w stanie określić terminu realizacji inwestycji. Bardzo niewiele kontraktów jest realizowanych w terminie, usługa inżyniera jest ściśle z nimi związana.
  - inżynier nie ma bezpośredniego wpływu na czas realizacji inwestycji.
5. Na kolejnym spotkaniu, które ustalono na **18 sierpnia 2016 r.** zostaną przedstawione propozycje inżynierów:
  - mechanizm wyceny przez inżynierów ryzyka,
  - symulacja tworzenie ceny ofertowej,
  - w jaki sposób motywować inżyniera, aby nie przedłużał umowy,
  - wspólne wypracowanie zapisów dot. wyceny okresu Y,
  - narzędzia umożliwiające terminową realizację kontraktów wykonawczych,
6. **Rafał Bałdys zapewnił, że przekaze obecnemu Liderowi Grupy pozacenowe kryteria wyboru inżyniera. Podkreślił, że dokumenty jak pozacenowo wybierać projektanta i inżyniera są gotowe i chętnie przekaze je do dyskusji.**

Na tym notatkę zakończono